

Ks. Józef Matuszyński<sup>1</sup>  
MSE, Warszawa

## PRZYCZYNY WSPÓŁCZESNEGO KRYZYSU PRAKTYKI SAKRAMENTU POKUTY

Współczesne badania naukowe, prowadzone w dziedzinach teologicznych i im pokrewnych, wskazują na wiele zagrożeń wiary i moralności chrześcijanina. Pochodzące z rozmaitych źródeł zagrożenia, bezpośrednio czy też pośrednio, wpływają na kształtowanie postaw moralnych wiernych. Udostępnienie osiągnięć technicznych ogółowi społeczeństwa i podniesienie poziomu materialnego wpływają na kształtowanie psychiki i postaw religijnych. We współczesnej postawie religijnej wiernych obserwuje się coraz to większy brak potrzeby sakramentalnej spowiedzi. Prowadzi to do całkowitego zaniku spowiedzi indywidualnej. Analizując zaistniałą sytuację, warto zastanowić się nad przyczynami kryzysu. Teolodzy uważają, że najczęstszymi jego przyczynami są: utrata poczucia grzechu i zamęt, wynikający z braku informacji. Dwumiesięcznik liturgiczno-ekumeniczny „Worship” również podejmuje tę problematykę<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Ks. dr Józef W. Matuszyński, święcony w Przemyślu (1973), inkardynowany do diec. Peterborough w Kanadzie, obecnie wykładowca etyki w anglojęzycznej Międzynarodowej Szkole Europejskiej w Warszawie; e-mail: jomat7@tlen.pl.

<sup>2</sup> S.P. Detisch stawia ważne tezy w kontekście przedłużającego się kryzysu sakramentu pojednania: „The continuing crisis of the sacrament of reconciliation: It has been almost thirty years since the new Rite of Penance containing three Rites of Reconciliation has been introduced to English-speaking Catholics. But one may correctly wonder if the new rites have occasioned a renewal in the sacrament experience of God’s forgiveness and if they have dealt sufficiently with the reasons that generated a call for such a renewal by the Second Vatican Council. A decade after the introduction of the new Rite of Penance, the post-synodal document by Pope John Paul II in 1984 (Reconciliation et Paenitentia) noted that „the Sacrament of Penance is in crisis”. In response to that crisis the Sixth General Assembly of the Synod of Bishops „recommended a more profound catechesis, but it also recommended a no less profound analysis of a theological, historical, psychological, sociological, and juridical character of penance in general and of the Sacrament in Penance in particular”” (*The Sacrament of Reconciliation. In Need of a Second Naivetè*, „Worship” 2003 nr 3, s. 194).

## ZANIK SPOWIEDZI INDYWIDUALNEJ

Sakrament pokuty jest jednym z darów Bożego miłosierdzia i miłości, a jednocześnie jest to sakrament trudny. Przyznanie się do winy i wyznanie jej przed kapłanem wymaga ogromnej pokory. Sakrament spowiedzi jest często nierozumiany lub pojmowany błędnie jako środek terapeutyczny. Nie towarzyszą mu rozmyślenia o zawartych w nim łasce i mocy.

Autorzy artykułów zwracają uwagę na to, że praktyka sakramentalnej spowiedzi przeżywa kryzys. L.M. Orsy, na przykładzie praktyki we wspólnotach zakonnych, pisze o kryzysie jako fakcie, o praktyce spowiedzi indywidualnej zredukowanej do koniecznego minimum. Jednocześnie autor zauważa pozytywny aspekt tej sytuacji. Przeżywany kryzys wywołuje pewne refleksje nad odnową życia duchowego<sup>3</sup>. Problem kryzysu tożsamości i odnowy życia konsekrowanego porusza też inny teolog – E. Schillebeeckx, dzieląc się swoimi wrażeniami z pobytu w Stanach Zjednoczonych. Zauważa on istnienie poważnej sprzeczności pomiędzy posłuszeństwem a inspiracją ewangeliczną, która ogromnie hamuje proces chrześcijańskiej odnowy. Zarówno siostry zakonne jak i kapłani doświadczają kryzysu tożsamości, a stanowi on poważne zagrożenie życia religijnego<sup>4</sup>.

Przyczyn kryzysu starano się dopatrywać w nieudolnej administracji sakramentu, braku kierownictwa duchowego oraz błędnym przekonaniu o jego magicznej sile, mimo ciągłego przestrzegania o niebezpieczeństwie zawężenia go wyłącznie do rytualizmu i dewocji. Wnikliwa analiza zagadnienia wskazuje na głębsze przyczyny owego załamania, a mianowicie na zanik poczucia grzechu i ducha pokuty, aż do utraty Boga i ludzkiej godności<sup>5</sup>.

Wielu autorów w swoich artykułach zwraca uwagę na fakt zaniku indywidualnej praktyki pokutnej, pisząc o zjawisku długotrwałego przyjmowania komunii św. bez dostrzegania potrzeby sakramentalnego pojednania się z Bogiem<sup>6</sup>. Praktyka ta w krótkim czasie stała się normą życia i postępowania człowieka.

---

<sup>3</sup> Por. L.M. Orsy, *The Sacrament of Penance in Religious Communities*, „Worship” 1968 nr 3, s. 159.

<sup>4</sup> Por. E Schillebeeckx, *Catholic life in the United States*, „Worship” 1968 nr 3, s. 143.

<sup>5</sup> Por. J. Dallen, *Church Authority and the Sacrament of Penance: The Synod of Bishops*, „Worship” 1984 nr 3, s. 207.

<sup>6</sup> Por. m.in.: P. Samway, *Faith and Communal Penance*, „Worship” 1969 nr 5, s. 290-303; C.J. Peter, *The New Norms for Communal Penance: Will They Help?*, „Worship” 1973

Nasuwa się pytanie: co jest powodem procesu zmierzającego do zapoznania spowiedzi jako sakramentu w obowiązującej formie? By na nie odpowiedzieć, trzeba spojrzeć na życie w o wiele szerszym kontekście, próbując ustalić, jakie czynniki wpływają na kształtowanie postaw religijnych. Warto zastanowić się, dlaczego wierni zrezygnowali z przystępowania do spowiedzi; w jaki sposób odpowiedzieć Duchowi Świętemu, Duchowi pojednania, obecnemu we wspólnocie?<sup>7</sup> E. Schillebeeckx, w artykule *Życie katolickie w Stanach Zjednoczonych*, analizując sytuację Kościoła posoborowego, stwierdza, że kryzys spowiedzi ma podłoże w „kryzysie tożsamości” zarówno księży jak i siostr zakonnych. Powodem tego stanu rzeczy, stwierdza autor, w znacznej mierze jest celibat, a także utrzymywanie bliższych stosunków między księżmi a parafianami oraz siostrami zakonnymi<sup>8</sup>. Podobną opinię wyraża L.M. Orsy, stwierdzając, że sakrament staje się coraz mniej popularny we wspólnotach zakonnych. Wypływa to, jego zdaniem, z braku zrozumienia głębi daru Chrystusa w sprawowanym sakramencie. Penitent zwyczajnie skupia się na dokładnym wyliczeniu grzechów i oczekuje duchowej rady<sup>9</sup>.

C.E. Curran natomiast zwraca uwagę na praktykę przyjmowania Pierwszej Komunii św. przez siedmioletnie dzieci bez wcześniejszego przystępowania do spowiedzi św.<sup>10</sup> Jednocześnie w Kościele posoborowym obserwuje się spadek frekwencji przystępujących do sakramentu pokuty oraz wyraźną tendencję przesunięcia punktu ciężkości ze spowiedzi indywidualnej w kierunku wspólnotowych nabożeństw pokutnych. Nabożeństwa te kończą się spowiedzią indywidualną, chociaż większość wspólnot korzysta z rozgrzeszenia generalnego proponowanego przez duszpasterzy<sup>11</sup>.

---

nr 1, s. 2-10; R.J. Hater, *Sin and Reconciliation: Changing Attitudes in the Catholic Church*, „Worship” 1985 nr 1, s. 18-31.

<sup>7</sup> Por. R.J. Hater, op. cit., s. 31.

<sup>8</sup> Por. E. Schillebeeckx, op. cit., s. 143; L.M. Orsy, op. cit., s. 159, 168.

<sup>9</sup> Por. L.M. Orsy, op. cit., s. 168.

<sup>10</sup> Por. C.E. Curran, *The Sacrament of Penance today I*, „Worship” 1969 nr 9, s. 510.

<sup>11</sup> Por. L.M. Orsy, op. cit., s. 159; C. Brusselmanns, *Children and the Sacrament of Reconciliation*, „Worship” 1975 nr 3, s. 149; M. Searle, *Reflections on Liturgical Reform*, „Worship” 1982 nr 5, s. 425-426; J. Dallen, *Church Authority...*, op. cit., s. 202: „Na przykład, w latach 1964–1974 liczba katolików w Stanach Zjednoczonych korzystających z miesięcznej spowiedzi spadła z 38% do 17%. W tym samym czasie liczba uczęszczających regularnie na Mszę św. i przyjmujących co tydzień Komunię św. wzrosła z niecałej 1/5 do ponad 1/2. Zob. A.M. Greeley, W.C. McCready, K. McCourt, *Catholic Schools in a Declining Church*, Kansas City 1976, s. 125. W 1978 roku wg Gallupa 18% ankietowanych spowiadało się w poprzednim miesiącu. W 1982 roku na podstawie an-

## PRZYCZYNY KRYZYSU

Wymienione wcześniej źródła kryzysu praktyki sakramentu pojednania rzucają pewne światło na obecną sytuację w Kościele.

Wydaje się, że najważniejszą przyczyną kryzysu jest brak poczucia grzechu, co powoduje jego odrzucenie i stwarza pozornie możliwość wygodnego chrześcijaństwa<sup>12</sup>.

Jak wynika z publikacji najczęstszymi przyczynami kryzysu są: utrata poczucia grzechu i zamęt, wynikający z braku informacji. Teologowie często poruszają ten temat w swoich rozprawach i artykułach. Zanik świadomości grzechu i jego skutków z jednej strony, niepełna informacja lub niedoinformowanie wiernych o zasadach sprawowania sakramentu – z drugiej, wywołuje wiele pytań wśród chrześcijan, prowadząc do stopniowego relatywizmu religijnego. Przyjrzyjmy się bliżej obu formom kryzysu<sup>13</sup>.

### 1. UTRATA POCZUCIA GRZECHU

Wielu młodych ludzi poszukuje swojej tożsamości w *quasi*-wspólnotach i grupach, które najczęściej prowadzą do degeneracji dlatego, że odrzucono w nich wszelkie normy moralne i zapomniano o istnieniu grzechu. Współczesny teolog, C.E. Curran, w artykule *Sakrament pokuty dziś I*, tak ocenia obecną sytuację: „Jakże często w dobie obecnej wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy z istnienia grzechu! Wydawać by się mogło, że człowiek przerósł zło, lecz chwila refleksji przypomina mu o istnieniu zła w jego życiu i świecie. Niestety, grzech istnieje również dziś w dwudziestym wieku”<sup>14</sup>.

W dalszych rozważaniach autor również porusza problem grzechu i jego aprobaty czy też dezaprobaty u współczesnego człowieka: „Pokuta jako „sakrament przebaczenia grzechów” zakłada istnienie grzechu i jego wagę. Ale czy grzech ma jeszcze jakieś znaczenie dla współczesnego człowieka?

---

kiety przeprowadzonej przez Southwest Liturgical Conference (Region 10 of the Federation of Diocesan Liturgical Commissions) stwierdzono, że 8% ankietowanych spowiada się co kilka tygodni lub częściej, 30% co kilka miesięcy lub częściej, 23% dwa razy w roku, 15% raz w roku, a 11% co kilka lat”; Hater, op. cit., s. 18.

<sup>12</sup> Por. C.E. Curran, *The Sacrament of Penance today I*, op. cit., s. 529.

<sup>13</sup> Wymienione źródła kryzysu praktyki sakramentu pokuty nie wyczerpują całego katalogu. Niebagatelny wpływ na tę praktykę ma kryzys w kulturze. Wspomina o tym F. Mannion (F.M. Mannion, *Liturgy and the Present Crisis of Culture*, „Worship” 1988 nr 2, s. 98-123).

<sup>14</sup> C.E. Curran, *The Sacrament of Penance today I*, op. cit., s. 517.

Czy jest on żywą rzeczywistością dla ludzi końca dwudziestego wieku? Jeżeli nie istnieje rzeczywisty punkt odniesienia do grzechu i grzeszności, w takim razie sakrament pokuty staje się niepotrzebny”<sup>15</sup>.

W innym miejscu C.E. Curran dodaje, że „człowiek niechętnie przyznaje się do swojej grzeszności, ale jest ona ważnym doświadczeniem jego istnienia. Dzięki nauce i technologii człowiek zdobył niesamowitą władzę nad stworzeniem. Olbrzymi rozwój wiedzy pozwala człowiekowi na coraz bardziej wnikliwe poznawanie siebie i świata. Ale grzech daje też o sobie znać tak w życiu osobistym jak i społecznym. W czasach wielkiego postępu i rozwoju nauki człowiek zwykł zapominać o swoich ograniczeniach i grzeszności, ale chwila refleksji pozwala mu odkryć, również we współczesnym świecie, istnienie grzechu”<sup>16</sup>.

Jak się okazuje, pobłażliwe traktowanie grzechu i niedowartościowanie sakramentalnej spowiedzi ma o wiele głębsze podłoże. Amerykański teolog podkreśla, że „w teorii i praktyce sakramentu pokuty pytaniem zasadniczym jest pytanie o Boga, ponieważ sercem sakramentalnego spotkania jest przebaczenie i miłość Boga, ofiarowane pokutującemu grzesznikowi w Jezusie Chrystusie. Problemy współczesnego człowieka związane z brakiem korzystania z sakramentu pokuty mają swoje korzenie w pytaniu o istnienie Boga”<sup>17</sup>.

C. West, wykładowca Seminarium Teologicznego w Princeton, w referacie wygłoszonym na spotkaniu Amerykańskiego Towarzystwa Etyki Chrześcijańskiej w 1967 roku, stwierdza, że „grzech nie jest tylko indywidualnym fenomenem. Grzech dotyka społeczeństwo jako całość, będąc wyraziście obecnym przez fakt, że wielu nie chce uznać swojej własnej grzeszności”<sup>18</sup>. Lekceważący stosunek do rzeczywistości grzechu oraz propagowanie śmierci Boga w tak zwanej koncepcji „miasta świeckiego” spowodowały brak wrażliwości na grzech i jego konsekwencje<sup>19</sup>. „Wielu z nas – dodaje Curran – musi przyznać, że zapomnieliśmy o istnieniu grzechu w naszej ludzkiej społeczności”<sup>20</sup>.

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 515.

<sup>16</sup> Tamże, s. 516.

<sup>17</sup> Tamże, s. 515.

<sup>18</sup> Tamże, s. 516.

<sup>19</sup> Por. C. West, referat wygłoszony w Amerykańskim Towarzystwie Etyki Chrześcijańskiej w 1967 roku w Princeton [podaje za: Curran, *The Sacrament of Penance today I*, op. cit., s. 516].

<sup>20</sup> C.E. Curran, *The Sacrament of Penance today I*, tamże.

Stanowisko C. Westa odnoszące się do lekceważącej postawy wobec zła i grzechu poparł C.E. Curran, wskazując jednocześnie na jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy: „Musimy wyznać, że wielu z nas zapomniało o istnieniu grzechu w społeczności ludzkiej. Jesteśmy wdzięczni ruchom protestacyjnym, które przypomniały nam o rzeczywistości grzechu. Dążenie do wygodnego życia nie dopuszcza myśli o grzeszności ludzkiej natury. Musimy jednak przyznać, że grzech boleśnie rani zarówno osobę ludzką jak i wspólnotę”<sup>21</sup>.

Również pewne nurty w teologii – stwierdza cytowany już autor – chciały uśpić sumienia wiernych, ale bezskutecznie: „Pewne kierunki w teologii moralnej, negujące istnienie grzechu, spotkały się ze słuszną krytyką wiernych. Chciano bowiem przez wypaczone pojęcia doprowadzić współczesnych katolików do zaniku wrażliwości na grzech. Gdyby nie doceniono ludzkiej słabości i grzechu, wtedy chrześcijańskie przesłanie byłoby pozbawione swej właściwej mocy”<sup>22</sup>.

Poczucie grzeszności i niewystarczalności człowieka w świetle wiary otwiera mu nowe perspektywy odkupienia i realizacji Bożego planu: „Zapomnieć o rzeczywistości grzechu, to zapomnieć o fundamentalnej prawdzie chrześcijańskiej tajemnicy. Tylko ten, kto ma świadomość grzechu i poczucie własnej grzeszności, może docenić dar odkupienia i chrześcijańskiego powołania, by stanąć do walki i ostatecznego zwycięstwa nad grzechem przez miłość aż do końca”<sup>23</sup>.

Ten sam teolog, C.E. Curran, w trzeciej części swego artykułu *Sakrament pokuty dziś III*, ponownie wyraża niepokój o współczesnego człowieka, który zapomina o istnieniu grzechu i ewangelicznym wezwaniu do nawrócenia: „Obecnie istnieją pałace, nie cierpiące zwłoki, problemy duszpasterskie. Fakt, że katolicy „nie chodzą do spowiedzi” tak często, jak to czynili dawniej, nie wydaje się być alarmującym. Natomiast niepokojącym zjawiskiem, zarówno w teorii jak i praktyce, jest tendencja do zapomnienia o rzeczywistości grzechu i o wezwaniu do pokuty każdego chrześcijanina”<sup>24</sup>.

Nauczanie apostoelskie Ojca Świętego daje jasne wytyczne dotyczące wiary i etyki chrześcijańskiej. Co dwa lata w Watykanie pod przewodnictwem Papieża spotykają się Ojcowie Synodalni na Synodzie Biskupów

---

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże, s. 528.

<sup>23</sup> Tamże, s. 531.

<sup>24</sup> C.E. Curran, *The Sacrament of Penance today III*, „Worship” 1970 nr 1, s. 15.

celem przedyskutowania zagadnień teologicznych, dyscypliny kościelnej oraz ważnych aktualnych spraw Kościoła. J. Dallen w artykule *Autorytet Kościoła a sakrament pokuty: Synod Biskupów* stwierdza, że po Synodzie Biskupów, który odbył się w Watykanie w 1983 roku, nastąpiły „interwencje odpowiednich czynników kościelnych jako następstwo papieskich uwag, skierowanych szczególnie do biskupów składających wizyty *ad limina*, dotyczące absolucji generalnej, spowiedzi indywidualnej i pierwszej spowiedzi św., opóźnienia w przystąpieniu do pierwszej spowiedzi św. oraz oficjalne upomnienie biskupów stosujących absolucję generalną”<sup>25</sup>.

„Nagły spadek spowiedzi – dodaje Dallen – stał się obecnie bardzo zauważalny. Przedstawiciele Kościoła, teologowie, a także znani pisarze wielokrotnie z wielkim naciskiem zwracali uwagę na „kryzys” spowiedzi. Nowe obrzędy spowiedzi, tak długo oczekiwane, zostały przyjęte optymistycznie, ale i z rezerwą, przy zauważalnej rozbieżności postaw. Niektórzy obserwatorzy postrzegali spadek spowiedzi jako regres. Inni za zaistniałą sytuację obciążali Sobór Watykański II jako inicjatora zmian w liturgii. Wielu chciałoby widzieć w obecnym stanie rzeczy konsekwencję wcześniejszej przesady w praktyce pokutnej bardziej niż utratę poczucia grzechu i pokuty. Administratorzy Kościoła dopatrywali się pewnej rywalizacji między nabożeństwem pokutnym a spowiedzią indywidualną. Wyrazili oni zaniepokojenie z powodu spadku praktyki spowiedzi, utraty poczucia grzechu, wzrostu częstotliwości absolucji generalnej w czasie nabożeństw pokutnych, tendencji odkładania Pierwszej Spowiedzi św. oraz zmian postaw katolików w stosunku do autorytetu Kościoła i jego hierarchów. Propozycja listu pasterskiego Biskupów Amerykańskich o pokucie była tylko umiarkowanym wyrazem tych obaw. Dokument, opracowany w maju 1979, przyjął formę dwóch wersji listu: skierowanych do kapłanów i do laikatu. Żaden z nich nie został opublikowany. Autorzy listu zauważali kryzys, spowodowany w dużej mierze utratą poczucia winy, rodzący potrzebę odnowy poprzez studium autentycznych norm chrześcijańskich, i poprzez szersze spojrzenie na nowe obrzędy pokutne”<sup>26</sup>.

Z ogłoszeniem nowych obrzędów sakramentu pokuty wiązano duże nadzieje. Miano również pewne obawy, że nowe obrzędy pokutne spowodują wyparcie praktyki sakramentalnej przez praktyki alternatywne do „tradycyjnej” spowiedzi prywatnej. „Wielu oczekiwało od nowego kodeksu prawa kanonicznego – jak podaje Dallen – odnowy spowiedzi indywidualnej,

<sup>25</sup> J. Dallen, *Church Authority...*, op. cit., s. 201-202.

<sup>26</sup> Tamże, s. 202-203.

wyniesionej na zaszczytne miejsce, jakie miała w życiu Kościoła przed Soborem”<sup>27</sup>.

„Kryzys’ obecny – czytamy w artykule Dallena – nie wywołuje większych obaw w dokumencie synodalnym. [...] W wielu momentach autorzy raportu nie mogą postawić znaku równości między ‘kryzysem’ a spadkiem frekwencji praktyki spowiedzi. Ojcowie synodalni sugerują, że kryzys został spowodowany sposobem sprawowania sakramentu. [...] Analizując obecne postawy, odnosi się wrażenie, że nastąpił pewien stopień utraty poczucia grzechu, praktyki spowiedzi, a nawet Boga i człowieczeństwa”<sup>28</sup>.

Inny teolog, R.J. Hater, w rozprawie *Grzech i pojednanie: zmiana postaw w Kościele katolickim*, zauważa tendencje zarówno oddolne jak i odgórne, zmierzające ku praktyce nabożeństw wspólnotowych, które mogą wpłynąć niekorzystnie na praktykę spowiedzi indywidualnej. „Ostatnie zmiany na łonie katolickiej wspólnoty – pisze R. Hater – wskazują na ruch dążący do pojednania wspólnotowego, zorientowanego na królestwo Boże, opartego na powszechnym kapłaństwie wiernych. Ruch ten nie jest bezpośrednim wynikiem ponagieł instytucjonalnych. W wielu wypadkach strona przeciwna kryje prawdę; Kościół niepokoi wzrost spadku spowiedzi indywidualnej. Czy to suponuje utratę poczucia grzechu i wzrostu niewiary? Odpowiedź na to pytanie zależy od rozumienia Kościoła oraz od sposobu, w jaki Bóg jedna z sobą grzeszników”<sup>29</sup>.

Po Soborze Watykańskim II wierni w Ameryce Północnej zasadniczo zaprobowali formę sakramentalnego przebaczenia, a jednocześnie poddali krytyce praktykę spowiedzi indywidualnej jako stereotypu. Pojednanie z Bogiem i braćmi stało się dla nich ważniejsze niż wyznanie grzechów wobec kapłana<sup>30</sup>.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów prowadzi stałą analizę sytuacji praktyk sakramentalnych Kościoła katolickiego. Na podstawie analizy uwag biskupów w zakresie liturgii, składających wizyty *ad limina*, Kongregacja stwierdza pewien kryzys w spowiedzi sakramentalnej, który jest wynikiem sekularyzacji życia, prowadzącej w konsekwencji do utraty wartości tradycyjnych. „Z drugiej jednak strony – czytamy w „Anamnesis” – liczne sprawozdania przypisują część odpowiedzialności za istniejący kryzys samym kapłanom. Nie sprzyja bowiem ratowaniu sa-

---

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Tamże, s. 207.

<sup>29</sup> R.J. Hater, op. cit., s. 19.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 21.



kramentu spowiedzi brak osobistego przykładu kapłanów, brak dyspozycyjności niektórych, zaangażowanych w inne dziedziny działalności, brak stałych dyżurów w konfesjonale, a tym bardziej łatwe uciekanie się do rozgrzeszeń zbiorowych”<sup>31</sup>.

## 2. BRAK POGŁĘBIONEJ KATECHEZY

Czynnikiem, który otworzył nowe perspektywy dla liturgii Kościoła, był Sobór Watykański II. Dokumenty Soborowe stały się drogowskazem i światłem dla odnowy Kościoła poprzez reformę liturgii sakramentów. Ponieważ wielu odpowiedzialnych za reformę uważało wytyczne soborowe za niecierpiące zwłoki, zabrano się więc do wcielania ich w życie. Proces reform liturgicznych cechowała pospieszeństwo wprowadzanych zmian, czego wynikiem był brak pogłębionej katechezy i solidnego studium dokumentów soborowych. Zabrakło również wsłuchiwanie się w „głos Kościoła”, wyrażanego w odpowiednich komentarzach do dokumentów soborowych. R.W. Hovda w artykule *Ślepy zaułek* pisze o chaosie i zamieszaniu panującym w związku z odnową liturgii sakramentu pokuty, jednocześnie wyrażając nadzieję na skuteczność odnowy<sup>32</sup>.

Po Soborze Watykańskim II obserwuje się wśród katolików bardzo wyraźne tendencje do zmiany myślenia i wartościowania, szczególnie w dziedzinie moralności. Proponowane rozwiązania problemu, przekazywane w oficjalnym nauczaniu Kościoła oraz w indywidualnym sprawowaniu sakramentu pokuty, wydały się dla wielu nieodpowiednie i niewystarczające, dlatego szukano na własną rękę rozwiązań w nabożeństwach wspólnotowych i sesjach terapeutycznych<sup>33</sup>.

Nieoczekiwanym czynnikiem, który odbił się negatywnie na formacji posoborowej wiernych, było niewystarczające wykorzystanie katechezy liturgicznej. Zaniżenie poziomu katechezy lub jej brak miały negatywny wpływ na katechizowanych. Nawet program katechumenatu, mającego doprowadzić do przeżycia tajemnicy Chrystusa i Kościoła, zredukowano do „pomoconego instruktażu”<sup>34</sup>. Różnorodność opinii i przekazywanie kwestii

---

<sup>31</sup> Formacja liturgiczna; Uwagi dotyczące wizyt Biskupów „ad limina” w zakresie liturgii; z kroniki prac sesji plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w roku 1966, „Anamnesis” 1966/67 nr 3, s. 22.

<sup>32</sup> Por. R.W. Hovda, *The Amen Corner*, „Worship” 1984 nr 3, s. 249-250.

<sup>33</sup> Por. R.J. Hater, op. cit., s. 18, 20.

<sup>34</sup> Por. M. Searle, *Reflections on Liturgical Reform...*, op. cit., s. 426-427.

teologicznych w kazaniach, katechezie i kierownictwie duchowym spowodowały daleko posuniętą dezinformację<sup>35</sup>.

W związku z zaistniałą sytuacją pocieszającym był fakt szacunku wiernych dla *Magisterium Ecclesiae* oraz ich szukanie oparcia w nauce Kościoła, w teologii, liturgii i innych formach duszpasterskich<sup>36</sup>.

## SUMMARY

The Author's aim is a brief presentation of an issue regarding practice of the Sacrament of penance. Contemporary scientific research in theology and its respective disciplines point to multiple threats which have a direct or indirect influence on forming moral attitudes among the faithful ones. Having made technological achievements available to the society as well as raising life standards, both make a significant impact on psychological formation and religious attitude. In a contemporary religious attitude of the faithful a gradual loss of necessity for the sacramental confession is being observed. These practices often might lead to disappearance of individual confession. Theologians claim, that the frequent reasons of crisis are the following: loss of sense of sin, loss of spirit of penance, confusion proceeding from lack of information or from its false interpretation. These situations many a time lead to an abandonment of God and human dignity.

The Sacrament of penance is a gift of God's mercy and love and one of the most difficult sacraments. Pleading guilty and confessing sins before a priest requires tremendous amount of humility of a penitent. Moreover, the Sacrament of penance quite often is being falsely understood and comprehended exclusively as a therapeutic means. Lack of spiritual guidance and conviction about its magic power narrows the sacrament solely to ritualism and devotion.

A number of contemporary theologians share an opinion that a reason for an abandoning of penance as a sacrament lies in "identity crisis" among clergy, within religious communities, yet secularization of lifestyle and an absence of profound systematic catechesis.

---

<sup>35</sup> J. Dallen, *Reconciliatio et Paenitentia: The Postsynodal Apostolic Exhortation*, „Worship” 1985 nr 2, s. 104.

<sup>36</sup> Por. E. Schillebeeckx, op. cit., s. 143; C.E. Curran, *The Sacrament of Penance today III*, op. cit., s. 17.